

# NAMASZCZENIE CHORYCH

Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Pan, który odpuszcza ci grzechy niech cię wybawi i łaskawie podźwignie.



AMEN" (KKK 1513)<sup>[11]</sup>.



Namaszczenie, Roger van der Weyden (1445).



W domu Chorego Ksiądz może odprawić Mszę Świętą, jeśli Chory nie był pół roku w kościele.

W każdą Niedzielę i Święto **świecki Szafarz P. Józef Luberda** zanoszi Komunię Świętą. Telefon: 508 575 307

**Namaszczenie chorych** jest celebracją liturgiczną i wspólnotową, więc najlepiej jak jest sprawowana w czasie Mszy Świętej. Obrzęd zaczyna się od modlitwy „w wierze Kościoła” prezbitera, który w milczeniu nakłada ręce na głowy chorych. Jest to epikleza właściwa dla tego sakramentu. Następnie namaszcza czoła i dłonie wypowiadając następującą formułę: Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Pan, który odpuszcza ci grzechy niech cię wybawi i łaskawie podźwignie. AMEN. Do obrzędu używa się oleju chorych, poświęconego przez biskupa w W. Czwartek. Sakrament ten dana osoba może przyjąć wielokrotnie, ilekroć nastąpi u niej znaczące pogorszenie stanu zdrowia. Jeżeli choroba uniemożliwia spowiedź, łaską sakramentu, jako aktu Kościoła, któremu zostało powierzone zadanie „rozwiązywania i związywania” jest także

odpuszczenie grzechów. Trzy sakramenty, namaszczenie, jako sakrament Ducha Świętego, udzielane razem z poprzedzającą je spowiedzią (= sakramenty uzdrowienia) i następującą po nim Komunia Święta – są w pewnym sensie odpowiednikami Sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Z reguły, w pierwszych wiekach Kościoła udzielano ich w następującej kolejności: w czasie Nocy paschalnej najpierw był chrzest, po którym następowało namaszczenie bierzmowania, a następnie ochrzczonych prowadzono na wspólną Eucharystię, włączając ich do wspólnoty Kościoła, jakby byli już w nowo odzyskanym raju<sup>[12]</sup>. Grzegorz z Nyssy mówił do mających przyjąć chrzest: Katechumenie, jesteś poza Rajem, dzielisz wygnanie Adama, naszego pierwszego ojca, ale teraz brama się otwiera i wchodzisz do miejsca, z którego odszedłeś<sup>[13]</sup>. Podobnie najpierw udzielany jest, Sakrament pokuty i pojednania, potem namaszczenie chorych, a po nich następuje Komunia Święta, zwana Wiatykiem. Jak zauważa Katechizm, te trzy sakramenty, „gdy życie chrześcijańskie osiąga swój kres, są «sakramentami, które przygotowują do Ojczyzny», lub sakramentami, które stanowią zakończenie ziemskiej pielgrzymki” (KKK 1525).

**Wiatyk** (łac. *viaticum* – „zapasy na drogę”; *via* – „droga”<sup>[1][2]</sup>), Komunia Święta podawana w niebezpieczeństwie śmierci jako pokarm na drogę do życia wiecznego<sup>[1][3][4]</sup>. Do Jego przyjęcia zobowiązani są wszyscy ochrzczeni, o ile mogą przyjąć Komunię Świętą<sup>[2]</sup>. Kodeks Prawa Kanonicznego zaleca udzielenie Wiatyku także chorym, którzy już otrzymali tego dnia Komunię Świętą. Zwraca także uwagę, by nie odkładać udzielenia wiatyku na ostatnią chwilę, tak by chorzy byli jeszcze w pełni świadomi, sytuacji w jakiej się znajdują. W miarę możliwości Komunia Św. powinna nastąpić w czasie Mszy Św. odprawianej przy łożu umierającego i zostać podana pod obiema postaciami. Komunię Św. pod dwiema postaciami mogą przyjąć wszyscy inni uczestniczący w obrzędzie<sup>[5]</sup>. Jeżeli chory nie może przyjmować pokarmu stałego, Komunia Święta, może zostać mu podana pod postacią samego konsekrowanego wina<sup>[6][5]</sup>. Nie obowiązuje post eucharystyczny<sup>[7]</sup>.

---

## **Obecnie Komunię św. jako Wiatyk można zanieść do chorego, ale można również celebrować Mszę Świętą w jego mieszkaniu.**

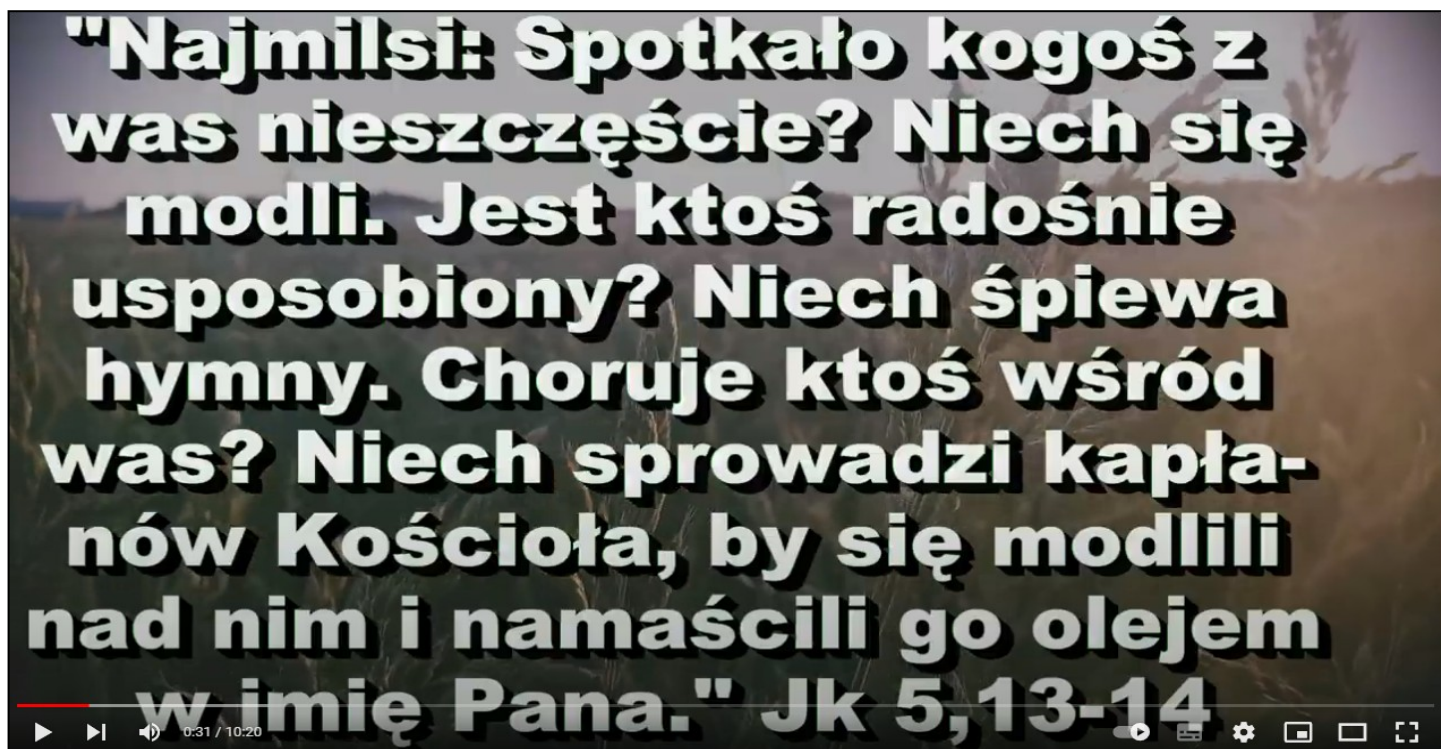
Według przepisów liturgicznych: o ile to jest możliwe, Wiatyk należy przyjmować podczas Mszy św., by chory mógł otrzymać Komunię św. pod dwiema postaciami, a także i z tej przyczyny, że Komunia św. przyjmowana jako Wiatyk jest szczególnym znakiem uczestnictwa w tajemnicy śmierci Chrystusa i Jego przejścia do Ojca, sprawowanej w Ofierze Mszy św. W mszale zamieszczono specjalny zbiór modlitw **„Msza przy udzielaniu Wiatyku”**. Wszyscy, którzy uczestniczą w obrzędzie udzielania Wiatyku mogą również przyjąć Komunię św. pod dwoma postaciami. Jeśli chory nie może przyjąć Komunii pod postacią chleba, można mu Ją podać tylko pod postacią wina. Wiatyk można i powinno się udzielać niezależnie od tego, czy będący w niebezpieczeństwie śmierci przyjął już danego dnia Komunię św. Co więcej, gdyby przez kilka dni pozostawał w sytuacji zagrożenia życia, może przyjmować Komunię św. na sposób Wiatyku wielokrotnie, w poszczególnych dniach. Nie ma zatem obawy, popełnienia nieodwracalnej pomyłki, że ktoś zbyt wcześnie przyjmie Wiatyk. Zaleca się nadto, by wierny przed przyjęciem Wiatyku odnowił przymierze Chrztu św., przez który został włączony do grono dzieci Bożych i stał się współdziedzicem obiecanego życia wiecznego. Wiatyk, będący zadatkiem zmartwychwstania, staje się jakby dopełnieniem Chrztu św. Chrzest jest pierwszym sakramentalnym przejściem - z niewoli grzechu do dzieciństwa Bożego, zaś Wiatyk ostatnim sakramentem na przejście - z ziemi do Boga Ojca w wieczności. Wiatyk pomaga w przeżywaniu śmierci na wzór Chrystusa, sprawia, że ludzka śmierć odzwierciedla Jego Paschę, Jego przejście, z ziemskiego do wiecznego życia. Umierający zostaje umocniony Wiatykiem Ciała i Krwi Chrystusa i otrzymuje zadatek zmartwychwstania. Tę prawdę wyraża dialog kapłana z chorym w formule udzielania Wiatyku, tj. Kapłan ukazując Najświętszy Sakrament mówi: **„Ciało Chrystusa (lub: Krew Chrystusa) a** Chory odpowiada: „Amen”

Natychmiast kapłan dodaje: **„Niech Chrystus cię strzeże i zaprowadzi do życia wiecznego”**

Chory: „Amen”. W szczególnych wypadkach, gdy wierny z powodu nagłej choroby lub innych przyczyn **znajdzie** się niespodziewanie w niebezpieczeństwie śmierci przewidziany jest obrzęd połączony, podczas którego udziela się choremu sakramentu pokuty, namaszczenia i Eucharystii jako

Wiatyku. Ponadto będący w niebezpieczeństwie śmierci, jeśli wcześniej tego nie uczynił, ma możliwość przystąpienia do sakramentu bierzmowania, którego może mu udzielić proboszcz lub każdy prezbiter. Jeśli niebezpieczeństwo śmierci jest bliskie i nie ma czasu na to, by udzielić wszystkich sakramentów według wyżej podanego porządku, wówczas najpierw umożliwia się choremu odbycie sakramentalnej spowiedzi, w koniecznym wypadku ogólnej, następnie udziela mu się Wiatyku, dopiero potem, jeżeli czas pozwala, namaszczenia chorych. Jeżeli chory z powodu słabości nie może przyjąć Komunii św. należy mu udzielić namaszczenia chorych. Eucharystia przyjmowana jako Wiatyk zanurza umierającego w teraźniejszości wydarzenia zbawczego. Wiatyk nadaje ludzkiej śmierci nowy wymiar: ukazuje umierającemu przejrzysty obraz samego siebie, jednoczy go z Chrystusem, z NMP, ze wszystkimi świętymi, ze wszystkimi członkami Kościoła. Bardzo ważną zatem rzeczą jest aby wierni nie odkładali przyjęcia Wiatyku, lecz zostali Nim pokrzepieni, gdy mają pełną świadomość. W Wiatyku Chrystus daje samego siebie jako zaopatrzenie na drogę i siłę do przejścia ku Jego chwalebnemu zmartwychwstaniu, zadatek radości z osiągnięcia pełni Bożego życia. <https://www.katolik.pl/1703,416.druk>

[List Jakuba](#) <sup>5,14-15</sup> jest tekstem, który stał się podstawą biblijną dla uznania namaszczenia chorych olejem przez [prezbiterów Kościoła](#) za sakrament. Tekst mówi o tym, że podźwignięcie i odpuszczenie grzechów jest skutkiem nie samej modlitwy, ale właśnie połączonej z namaszczeniem olejem<sup>[4]</sup>:



<https://youtu.be/xWjjgwgr0Q>

**Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana.**

**A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone.**